

dr Tomasz Pietras

Z Orłem Białym przez wieki. Z dziejów polskiej symboliki państwowej¹

Starożytna, orientalna symbolika orła

Orzeł (łac. aquila) to jeden z najstarszych symboli w dziejach cywilizacji śródziemnomorskiej, znany także innym kręgom kulturowym, od Ameryki prekolumbijskiej po wyspy Azji południowo-wschodniej. Ludzie od tysiącleci podziwiali jego piękną sylwetkę, siłę, wytrzymałość oraz swobodny lot zwrócony ku niebu. W wielu kulturach indiańskich orzeł to istota słoneczna, zwrócona ku niebu, w przeciwieństwie do ziemskiego jaguara. Jego pióra jako symbole promieni słonecznych wykorzystywano do wyrobu ozdób kulturowych. Ptaka tego liczne pierwotne plemiona zamieszkujące niegdyś Europę i Azję uznawały za symbol i wcielenie swych przodków, swój totem plemienny, jak czynią to do dziś np. australijscy aborygeni. Łączono go ze słońcem, niebem, błyskawicą. Przejęły te pradawne wierzenia i tradycje pierwsze cywilizacje kręgu śródziemnomorskiego.

Już w III tysiącleciu przed Chrystusem Sumerowie, a następnie Babilończycy w starożytnej Mezopotamii, zaczęli używać znaku orła, często zresztą przedstawianego z głową lwa, w symbolice religijnej, miejskiej i państwowej. Jednym z najstarszych

¹ 24 maja 2013 r. zaprezentowałem to zagadnienie wszystkim zainteresowanym podczas prelekcji w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie. Spotkaniu patronowało Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego. Podczas podobnego spotkania w dniu 22 marca 2013 r. pt. „Od średniowiecznych map mundi do map taktycznych WIG. Aleksandrów i okolice na starych mapach” omówiłem dzieje europejskiej kartografii ze szczególnym uwzględnieniem zmieniającego się przez wieki obrazu kartograficznego ziem Polski Środkowej, w tym naszych okolic. Artykuł o tej tematyce trafi, mam nadzieję, do kolejnego tomu „Aleksandrów wczoraj i dziś”.



Fragment sumeryjskiej
Steli Sępów

zabytków jest lwiogłowy orzeł towarzyszący postaci boga Nigrisu, zaciągającego sieć pełną pokonanych przez króla Ennatum wojowników z miasta Umma, który został umieszczony na Steli Sępów w sumeryjskim mieście Lagasz (zabytek datowany ok. 2450 r. p.n.e.). Orzeł z głową lwa to gryf, istota spoza naszego świata, nietykalna, okrutna i dzika z natury; to najwyższy organizm w łańcuchu pokarmowym. Gryf, pożerając wszystkie inne istoty, przejmował na siebie ich wi-



Adoracja Drzewa Życia przez królów i gryfy.
Zwraca uwagę skrzydlate bóstwo o twarzy
człowieka w dysku słonecznym nad drzewem.
Odcisk asyryjskiej pieczęci cylindrycznej



Indyjski orzeł Garuda

ca Ashur, zaś dla indoeuropejskich Persów – boga światła Ahuramazdy. Z kolei w Indiach orzeł z korpusem człowieka to słoneczny ptak o imieniu Garuda, wierzchowiec boga Wisznu, wróg węża – ucieleśnienia zła, nieraz przedstawiany z atrybutami tego boga – muszlą, maczugą czy kwiatem lotosu. W czasach nowożytnych (XX w.) stał się on symbolem walki tubylców z europejskimi kolonizatorami, godłem republiki Indonezji i królestwa Syjamu (dziś Tajlandia).



Skrzydlaty dysk słoneczny
ze starożytnego Egiptu



Symbol egipskiego boga Horusa

nę za ich wzajemne zabijanie się. W ten sposób usprawiedliwiał złe czyny zwierząt i ludzi przed boskim sądem. Prezentował też połączenie dwóch natur: bóstw niebiańskich, solarnych (orzeł) z demonami (lew) – tego, co duchowe w człowieku, z tym, co cielesne. Z obszaru Mezopotamii (np. z przedstawień na babilońskich pieczęciach) znamy także motyw transportowania herosów na skrzydłach orła.

Dla starożytnych semickich Asyryjczyków orzeł był atrybutem boga słoń-

W starożytnym Egipcie popularnym symbolem królewskiego panowania była uskrzydłona tarcza słoneczna. Składała się ona z dysku słonecznego, pary skrzydeł oraz dwóch kobr. Dla Egipcjan bardziej istotna była możliwość szerokiego oglądania świata (horyzont) i prędkość poruszania się po niebie (słońce – sokół) niż wartość bojowa orła (męstwo). Orzeł był traktowany początkowo jako jeszcze jedno ze zwierząt padlinożernych, których

Egipcjanie szczerze nie-nawidzili. Wierzyli bowiem, że zachowanie ciała niezbędne jest do przetrwania duszy po śmierci człowieka – stąd starożytne zabiegi mumifikacyjne. Set (bóg zła) był przedstawiany jako zwierzę psowate, które uszkadzało mogiły w poszukiwaniu kości, podobnie Anubis – bóg mumifikacji. Dlatego właśnie Horusa – sokoła jako reprezentanta nieba i dobra przeciwstawiano Setowi, reprezentującemu ziemię i zło. Orzeł lub sęp egipski był przedstawiany jako litera *alef*.



Alef. Orzeł lub sęp egipski

Egipcjanie zaakceptowali orła dopiero w późnym okresie swych dziejów, zapewne pod wpływem religii i kultury greckiej, stopniowo utożsamiając go symbolicznie z sokołem Horusa. Pod rządami dynastii ptolemejskiej (IV w. pne. – I w. ne.) Egipcjanie zaczęli używać symbolu orła jako godła wojskowego. Podobną rolę przypisywali mu także najwięksi zdobywcy Starożytnego

Wschodu – Persowie, dając tym przykład Rzymianom.

Obok orła, sępa i sokoła, w szeroko rozumianym świecie antycznym występuje jeszcze inny znaczący ptak – feniks. Wokolicach źródeł Nilu znajdują się jeziora, w których woda osiąga temperaturę 80°C, więc nie nadają się do zamieszkania przez normalne zwierzęta. Są jednak ptaki, które właśnie tam na małych sztucznych wysepkach tworzą gniazda i w ściśle określonym czasie składają jaja.



Płonący feniks

Tam też następuje wylęg i szybki rozwój młodych. Stąd ludzie zamieszkujący okoliczne tereny widzieli ptaki, które „znikają” w terenie nie nadającym się do życia, a następnie stamtąd powracają. Stało się to podstawą powstania mitu o ptaku, który zamienia się w popiół, a następnie się odradza. Mit feniksa za pośrednictwem Egipcjan, Greków i Rzymian dotarł do świata zachodniego.

Nie najlepszą opinią cieszył się orzeł także u starożytnych Hebrajczyków (Żydów), którzy przed podbojem kraju Kanaan (Ziemi Świętej) byli ludem pasterskim. Orzeł został zrehabilitowany i uzyskał nowe symboliczne, pozytywne znaczenia dopiero w Nowym Testamencie (o czym dalej).

Orły w antycznej Grecji i Rzymie



Rzymskie znaki legionowe
z kolumny Trajana w Rzymie

emblem. Miał on formę orła wykonanego ze srebra, złota lub brązu i umieszczonego na drzewcu, często zdobionym metalowymi krążkami (*phalerae*). Phalerae służyły jako odznaczniki wojskowe za dowiedzione męstwo. Wg. Swetoniusza (*De vita Caesarum*) Rzymianie przejęli je od Etrusków, ci zaś od barbarzyńców.

W czasie przemarszu oddziału orły były noszone przez wyznaczonego żołnierza (*aquilifer*). W czasie wojen rzeźbę orła umieszczano

Początkowo rzymskie legiony używały pięciu symboli kultowych: dzika, wilka, konia, Minotaura i właśnie orła. Jednak rzymskie orły legionowe (*aquila*), to od konsulatu Mariusza (107 r. pne.) jedyny ich



Aquilifer, żołnierz z nakryciem głowy ze skóry lwa, niosący znak orła legionowego



Gemma Aquila. Orzeł rzymski z wieńcem laurowym. Klejnot z domu Augusta na Palatynie w Rzymie – początek n.e.

w tzw. kaplicy sztandarów w kwaterze głównej wodza (pretorium), co miało zapewnić powodzenie i boskie wsparcie dla walczącej armii. Eksponowano tam też inne znaki legionowe, a także posągi panujących cesarzy i członków ich rodzin, co pozwalało żołnierzom rozpoznać twarze cesarza i jego ewentualnych następców. Miało to duże znaczenie w czasie niepokojów. Przedstawienia na monetach były bowiem zbyt niedokładne dla właściwej identyfikacji tych osób. Przechowywano tam też skrzynie ze skarbem (uposażenie dla żołnierzy). Było to więc najbardziej strzeżone miejsce w obozie. Orły, symbol Jowisza, otaczano czcią, a ich utrata na polu bitwy była największą możliwą hańbą dla oddziału, więc



Współczesna rekonstrukcja orła legionowego



Orzeł (lub sokół) Salady-na w herbie Arabskiej Republiki Egiptu

żołnierze rzymscy byli gotowi zginąć dla odzyskania tego znaku. Legiony rzymskie rozślawiły orła jako znak odwagi i zwycięstwa aż po krańce ówczesnego cywilizowanego świata. Klęska armii rzymskiej Warrusa w walkach z Germanami w Lesie Teutoburskim (9 r. n.e.) była tak straszna dla Rzymian właśnie ze względu na utratę trzech orłów legionowych. Cesarz August umierając (w 14 r. n.e.) miał wołać: „Warrusie, oddaj mi moje orły!”, bo była to jego największa strata życiowa, większa nawet niż tragiczny los jego córki Julii, skazanej na wygnanie, a następnie śmierć za złe prowadzenie się.

Pamięć o orłach rzymskich przetrwała upadek Imperium i powracała wielokrotnie później. Symbolem armii był orzeł także u Arabów w okresie największej ekspansji islamu. W okresie wojen krzyżowych znaku tego używał głośny wódz muzułmanów – sułtan Egiptu Salady-n (ok. 1137–1193). Sumbol ten nazywano „Sokołem Kurajszytów”, co może wskazywać na jego staroegipski pierwowzór. Kurajszyci to plemię beduińskie, wywodzące się od Kusaja ibn Kilaba, zamieszkujące okolice Mekki, z którego wywodził się m.in. ród Mahometa. Do dziś

spotykamy tego orła w herbie kilku krajów arabskich (np. Iraku, Syrii, Jordanii, Jemenu, Egiptu, Libii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich).

Dla starożytnych Greków dumny orzeł był przede wszystkim atrybutem gromowładnego Zeusa, zwierzchnika bogów olimpijskich. Wierzono, że jest ptakiem, którego nigdy nie trafi piorun, więc przypisywano mu funkcje nosiciela tego boskiego oręża. Wynikało stąd kojarzenie orła z potęgą i majestatem zarówno boskim, jak i władzy doczesnej. Orzeł z płonąca gwiazdą pięcioramienną w szponach oznaczał planetę Jowisz. Jeden z mitów greckich do-

wodził, że bóg Zeus właśnie pod postacią orła przybył do Naksos na Krecie na miejsce swoich narodzin. Rzeźbionymi orłami Grecy, Etruskowie i Rzymianie ozdabiali berła swych królów. Może tu tkwi geneza uskrzydlonej laski boga Hermesa – Merkurego, patrona kupców? W antycznej Helladzie był orzeł również symbolem geniuszu i wielkości umieszczanym na wizerunkach herosów oraz atrybutem olimpijskiej bogini młodości Hebe.

W starożytnym Rzymie orzeł to zarówno znak Jowisza, jak i symbol majestatu władzy cesarskiej. Umieszczano go na monetach i w miejscach manifestacji władzy. Zachowały się piękne orły z tronu cesarza Augusta (obecnie w muzeum w Wiedniu) czy posągów cesarza Klaudiusza (obecnie w Watykanie czy libijskim Leptis Magna). Podczas pogrzebów ciała palnych ubóstwianych cesarzy na rzymskim Polu Marsowym celowo wypuszczano orła w ten sposób,



Orzeł Napoleona I, Cesarza Francuzów

aby obserwującym wydawało się, że ulatuje z płomieni i unosi duszę cesarza do nieba. Kilkanaście wieków później Napoleon I Bonaparte, cesarz Francuzów (1804–1815) przyjął za symbol swego majestatu złotego orła na niebieskim polu, wzorowanego na rzymskim, siedzącego na wiążce piorunów. Nieco wcześniej podobnym emblematem posłużył się Fryderyk II Wielki Hohenzollern, król pruski (1740–1786).

Kiedy w 800 r. n.e. król Franków Karol Wielki odnowił po ponad trzystu latach nieobecności godność cesarską na Zachodzie, za symbol swej władzy przyjął oczywiście rzymskiego orła, którego podobiznę, wykonaną z brązu, kazał nawet umieścić na dachu swego pałacu w Akwizgranie. Sto lat później, gdy dawną stolicę Karola przejściowo zajęli Francuzi, odwrócono dziób tego orła w kierunku zachodnim. Do tej tradycji karolińskiej nawiązali średniowieczni władcy Niemiec, od 962 r. noszący piękny tytuł cesarzy rzymskich



Orzeł we współczesnym
godle Niemiec

(dopiero pod koniec średniowiecza uzupełniony wiele mówiącym dodatkiem – narodu niemieckiego). Już w 1029 r. orzeł pojawił się na berle cesarza Konrada II z dynastii salickiej, a ostatecznie w 2 połowie XII w. cesarz Henryk VI z rodu Szaufów (1191–1197) przyjął za swoje godło herbowe jako króla Niemiec czarnego orła jednogłowego. Cesarz Henryk V (ten sam, który w 1109 r. najechał Polskę i oblegał Głogów) pod wpływem tradycji rzymskiej uczynił orła znakiem wojskowym cesarstwa, umieszczając jego figurę na drzewcach chorągwi. Z Niemiec trafił jednogłowy orzeł m.in. do sąsiednich Czech, gdzie dopiero na przełomie XIII i XIV w. został zastąpiony w godle lwem. Do dziś można zobaczyć jednogłowego, czarnego orła, w pięknie stylizowanej postaci, w godle państwowym Niemiec.

Orły dwugłowe

Przez jakiś czas rywalizował z jednogłowym inny orzeł – dwugłowy, mający równie starą genezę i znaczenia symboliczne. Znak ten pojawił się ok. 1800 r. p.n.e. w pierwszym indoeuropejskim imperium na Wschodzie, u Hetytów, jako bóg burzy. W Rzymie łączono go z Janusem, bogiem o dwu twarzach. Symbolizował siłę twórczą, wszechwiedzę, patrzył w przeszłość i przyszłość, łączył władzę duchowną i świecką, czujność w obronie granic państwa. Ten typ orła, pod wpływem wierzeń i symboliki Orientu, a zwłaszcza perskich Sasanidów, powrócił w XI w. do symboliki cesarskiej w Bizancjum, skąd następnie trafił na Bałkany i Ruś (m.in. w XIII w. do sąsiadującego z Polską



Herb Świętego
Cesarstwa Rzymskiego
Narodu Niemieckiego



Orzeł bizantyński



Imperatorski orzeł rosyjski

Cesarsko-Królewski
orzeł monarchii austro-węgierskiej

księstwa halicko-włodzimierskiego). Stamtąd właśnie wywodzi się dwugłowy orzeł będący od połowy XIV stulecia herbem ziemi przemyskiej. Zachód przypominał sobie symbolikę dwugłowego orła dzięki wyprawom krzyżowym, za pośrednictwem Bizancjum i Turków Seldżuków. Od XIV w. stał się on godłem cesarzy rzymskich (narodu niemieckiego), a następnie cesarzy Austrii, używanym aż do 1918 r. w monarchii austro-węgierskiej. W końcu XV w. car moskiewski Iwan III Srogi, nawiązując do idei Moskwy jako „trzeciego Rzymu” (spadkobiercy Rzymu cesarów



Orzeł we współczesnym
herbie Rosji

i Bizancjum), przyjął dwugłowego orła bizantyńskiego, nadając mu barwę czarną i umieszczając na złotym polu. W tej formie carski orzeł, znienawidzony przez uciskanych pod zaborami Polaków, przetrwał aż do rewolucji 1917 r. Niedawno, w 1993 r., republikańska Rosja powróciła do tego imperialnego znaku, zwanego przez zażartych przeciwników „kurą z Czarnobyla”, modyfikując jednak jego barwy.

Orzeł jako symbol Chrystusa i atrybut świętych

Chrześcijaństwo w dobie chrystianizacji Imperium Rzymskiego (IV–V w. n.e.) zaakceptowało rzymskiego orła, przypisując mu nowe znaczenia symboliczne. W kulturze chrześcijańskiego średniowiecza orzeł symbolizował np. Mesjasza-Chrystusa. Jak można przeczytać w rozmaitych średniowiecznych dziełach encyklopedycznych, orzeł krążył nad gniazdem, by strzec orląt, a podczas nauki latania kierował je ku słońcu, wyrzucając z gniazda te, które słonecznego blasku się boją. To oczywiście symbole obrońcy dusz i sądu ostatecznego. Rzekoma zdolność patrzenia w słońce wykreowała orła na symbol religijnej kontemplacji. Opisy te nie znajdują żadnego potwierdzenia we współczesnej wiedzy ornitologów. Orzeł przedstawiany z rybą w szponach symbolizował w średniowieczu Chrystusa unoszącego chrześcijanina ze źródła chrzcielnego ku zmartwychwstaniu. W chrześcijaństwie był on także atrybutem wielu świętych, zwłaszcza św. Jana Ewangelii-



sty (przedstawiany z nimbem). Król ptaków strzegł przed sępami relikwii męczenników, np. obu patronów Polski – św. Wojciecha i Stanisława, bywał prezentowany na dachu kościoła, w scenie polowania na zająca lub węża, symbolizując zwycięstwo dobra nad złem, odwagi nad tchórzostwem...

Z tych rozlicznych i w przeciwieństwie do innych zwierząt najczęściej pozytywnych znaczeń wiązanych ze znakiem orła, narastających się przez wieki i tysiąclecia, wynika fakt ogromnej popularności w tego znaku w czasie powstawania herbów. Jego jedynym godnym rywalem był heraldyczny lew.

Dawno, dawno temu praojciec Lech...

Dosyć często i niezależnie od siebie w różnych krajach opowiadało także o udziale orłów w zakładaniu miast. To właśnie kierunek lotu tego ptaka miał według starej rzymskiej legendy wskazać Romulusowi i Remusowi miejsce lokalizacji Rzymu. Również Moskwa miała powstać w miejscu, gdzie dwugłowy orzeł złożył porwanego dzika. Na dowód, że nie są to tylko echa wierzeń Rzymian można tu dorzucić historię związaną z założeniem stolicy Azteków Tenochtitlán, obecnego Meksyku. Decyzję o lokalizacji świątyni



Ilustracja legendy o założeniu indiańskiego miasta Tenochtitlán (Meksyk)

i centrum przyszłego miasta podjęli kapłani zaobserwowawszy miejsce, gdzie kaktus rósł na kamieniu. Na kaktusie siedział orzeł i pożerał węża.

Już w początkach XII w. pierwszy kronikarz piszący w Polsce – Anonim zwany Gallem, tłumacząc etymologię nazwy grodu Gniezno, powiązał ją z gniazdem. Na początku

XIII stulecia mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem wspominał o „znaku zwycięskiego orła” pod którym skupiło się polskie rycerstwo księcia Kazimierza II Sprawiedliwego podczas walk toczonych z Rusinami nieopodal Brześcia Litewskiego. Jest to zapewne ślad jego

rzymskiej erudycji. XV-wieczny kronikarz Jan Długosz powiązał początki polskiego orła ze zjazdem gnieźnieńskim 1000 r., kiedy to cesarz Otto III Rudy miał nadać odmienionego rzymskiego orła Bolesławowi Chrobremu na dowód uznania i współpracy. W XVI w. inni polscy kronikarze – Marcin Kromer i Marcin Bielski uzupełnili znaną już od stuleci legendę o praojcu Polaków Lechu i założeniu Gniezna o istotny szczegół. Lech miał wybrać to miejsce pod swą stolicę podziwiając dużą liczbę znajdujących się tu orlich gniazd, a na pamiątkę – przyjąć znak orła na swe sztandary. Opowieść tę powtórzył wybitny heraldyk tworzący za czasów króla Stefana Batorego – Bartosz Paprocki.

W XVIII-wiecznym herbarzu, autorstwa Kaspra Niesieckiego, znajdziemy jeszcze kilka dalszych pomysłów na pochodzenie orła w herbie Polski. Hipotezy te nawiązują do dziejów starożytnego Rzymu. Czytamy więc, że orzeł w godle Polski pochodzi od rzymskich orłów legionowych zdobytych przez Germanów podczas wspomnianej już bitwy w Lesie Teutoburskim (w 9 r. n.e.). Owych wojowniczych Germanów autor uznał oczywiście za naszych odległych antenatów. W innym miejscu Niesiecki powiązał genezę polskiego orła z klęską poniesioną przez Rzymian z rąk germańskich Markomanów pod Akwileją (w 113 r. p.n.e.), ponieważ „aquila” to po łacinie właśnie „orzeł”. Wreszcie wspominał o królu Wandalów i Alanów – Genzeryku, który miał po złupieniu Rzymu (w 455 r. n.e.) posłać swym pobratymcom w puszczach Germanii zdobytą chorągiew cesarską z orłem. Ten wojowniczy lud germański, będący jednym z grabarzy Imperium Rzymskiego w V w. n.e., szczególnie chętnie uznawano, już od czasów mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem (koniec XII w.), za przodków Polaków. Te i podobne opowieści na temat początków orła w Polsce nie miały oczywiście nic wspólnego z prawdą historyczną, a służyć miały jedynie udostojnieniu tego herbu i „dorobieniu” antycznej genealogii dumnym Sarmatom.

Naturalny pierwowzór Orła Białego

Pierwowzorem orła w herbie Polski, oprócz wcześniejszych rzymskich, niemieckich i czeskich przedstawień, był z pewnością któryś z gatunków drapieżnych ptaków występujących w naturze na naszych ziemiach. W grę może wchodzić 10 gatunków ptaków:



Orzeł bielik (*Haliaeetus albicilla*)

orzeł przedni, orzeł cesarski, orzeł stepowy, orlik grubodzioby, orlik krzykliwy, orzełek południowy, bielik wschodni, bielik, gadożer zwany także krótkoszporem oraz rybołów. Odznaczają się one cechami widocznymi także w heraldycznych i przedheraldycznych przedstawieniach polskiego orła: haczykowato zagiętymi ku dołowi dziobami, długimi, prostymi lub nieznacznie wygiętymi do przodu skrzydłami z wyodrębnionymi, pojedynczymi lotkami, dosyć krótkimi i krępyimi ogonami o kształcie

klinowatym (bielik) lub zaokrąglonym (pozostałe gatunki), nogami opierzonymi w całości lub tylko w części goleniowej (bieliki, gadożer i rybołów), palcami nóg zakończonymi szponami. Ze względu na podobieństwa między tymi gatunkami drapieżników i schematyczność przedstawień heraldycznych Orła Białego, nie da się wskazać wśród nich jednego pierwowzoru. Błędne jest z pewnością wskazywanie bielika, który nazwę wziął od barwy wyłącznie ogona. Zresztą biała (srebrna) barwa orła w godle Polski ma przyczyny wyłącznie natury heraldycznej.

Można przypuszczać, że orzeł, ze względu na częste występowanie w naszym kraju, był łatwiejszy do zaakceptowania w Polsce niż np. antyczny lew, dominujący w heraldyce Europy Zachodniej i wysp brytyjskich. Wszak nasze rycerstwo bardzo rzadko wyprawiało się na wyprawy krzyżowe do Ziemi Świętej lub Afryki, gdzie można było spotkać lwa w naturze. Jak tłumaczył się przed papieżem książę Leszek Biały, po cóż miało by tam jeździć, skoro w Ziemi Świętej nie ma piwa.

Symbolika barw polskiego herbu państwowego

Swoje znaczenia symboliczne miały także barwy naszego herbu państwowego – biel (odpowiadająca w heraldyce srebru) oraz



Król Polski w stroju turniejowym
wg. burgundzkiego herbarza
Złotego Runa ok. 1435 r.

czerwień. Z dzieł XIV i XV-wiecznych heroldów, poetów i pieśniarzy wiemy, że srebro (biel) oznaczało: pokorę, uczciwość, czystość, niewinność, niepokalaność. Kojarzono z tą barwą usposobienie flegmatyczne, z ciał niebieskich – Księżyc, ze znaków zodiaku – Raka, Skorpiona i Ryby, z żywiołów wodę, z kamieni perłę, zaś z dni poniedziałek. Czerwień z kolei symbolizowała: odwagę, waleczność, usposobienie cholearyczne, planetę Saturn, znaki zodiaku Barana, Lwa i Strzelca, żywioł ognia, kamień rubin, metal miedź oraz z dni tygodnia – sobotę. Obie barwy były znane i lubiane przez Słowian na długo przed przyjęciem chrześcijaństwa i za-

chodniej symboliki. Wiemy np. że nasi przodkowie bielili chaty wapnem, a tkaniny barwili czerwonym czerwcem. Przypuszcza się, że w wierzeniach Słowian biel symbolizowała dobro, w odróżnieniu od czerni. Być może miało to wpływ na przyjęcie takich, a nie innych barw godła i pola herbu przez naszych średnio-wiecznych władców, z czego, zgodnie z regułami sztuki heraldycznej, wynikają barwy naszej flagi państwowej (górne pole odpowiada zawsze barwie godła, zaś dolne – pola herbu). Najprawdopodobniej zdecydowano się na przyjęcie białej (srebrnej) barwy polskiego godła dla odróżnienia go od, nieco wcześniejszego, czarnego orła królów niemieckich. Zestawienie srebra i czerwieni, obu o wysokich notowaniach symbolicznych, należy do najczęstszych zestawień barw i metali w sztuce heraldycznej.

Być może pierwotne barwy polskiego orła były jednak odmienne. Austriacki kronikarz zwany Ottokarem Styryjskim, opisując walki z 1260 r., wspominał o „sztandarze czarnym jak węgiel

z białym orłem”, pod którym skupiały się posiłkowe oddziały książąt polskich wspierających króla Czech Przemysła Ottokara II. Jeśli to nie pomyłka źródła czy jakaś lokalna odmiana herbu, mielibyśmy tu najstarszy znany przekaz o barwach polskiego herbu. Ostatecznie zdecydowano się jednak na czerwone pole tarczy, za którym przemawiały nie tyle zasady estetyki, co znacznie atrakcyjniejsze znaczenia symboliczne.

Tajemniczy ptak z denara Chrobrego



Ptak z denara Bolesława Chrobrego
(ok. 1000 r.)

Pogańscy Słowianie także czcili orła, podobnie jak wymienione wyżej ludy z kręgu kultury śródziemnomorskiej. Z wykopalisk archeologicznych datowanych na XI w. wiemy o zachowanych na wyspie Wolin kościach orła bielika oraz amulecie z motywem ptaka. Lewy profil ptaka ze złożonymi skrzydłami, być może orła, widnieją na cynowej kaptordze (rodzaju pudełka noszonego na szyi), z końca X w., odnalezionej przez archeologów w Gdańsku.

Około roku 1000 Bolesław I Chrobry, wtedy jeszcze jedynie książę Polski z ambicjami na królewską koronę, kazał wybić denar, na którego awersie umieścił tajemniczego ptaka, a w otoku tytuł PRINCES POLONIE. Ów ptak, krępej budowy, ukazany jest na tej niewielkiej srebrnej monecie z profilu, zwrócony w lewą stronę heraldyczną (prawą dla patrzącego), ma wachlarzowato rozłożony ogon, a na nieproporcjonalnie dużej głowie widoczne są trzy sterzące piórka. Piszę tu o nim dlatego, że właśnie ten ptak z denara Chrobrego tradycyjnie rozpoczyna galerię polskich orłów w wielu opracowaniach, zarówno tych naukowych, jak i zupełnie popularnych. Do dziś nie rozstrzygnięto sporu naukowego, czy mamy w tym wypadku do czynienia z wczesną, przedheraldyczną kreacją orła, czy raczej z jakimś innym ptakiem – galijskim kogutem,

bizantyńskim pawiem albo gołębicą (symbolem Ducha św.), z którymi wiązano w średniowieczu zupełnie inne znaczenia symboliczne. Moim zdaniem, najprawdopodobniej był to jednak orzeł, choć daleki jeszcze od znanej nam stylizacji heraldycznej (pierwsze herby pojawiły się bowiem w Europie ponad 100 lat później). Albo więc mamy tu do czynienia z orłem rzymskim, imperatorskim, związanym z cesarzem Ottonem III i przyświecającą mu ideą odbudowy uniwersalnego cesarstwa, albo raczej ptak ten wystąpił w roli atrybutu św. Wojciecha, przy którego relikwiach spotkali się obaj monarchowie. Zupełnie podobnie prezentuje się bowiem orzeł strzegący zwłok tego męczennika w XV scenie Drzwi Gnieźnieńskich. Podobnego ptaka spotka się także na monetach bitych w tym samym czasie przez czeskiego księcia Sobiesława z rodu Sławnikowiców, rodzonego brata naszego świętego.

Użycie symboliki orła przez Bolesława Chrobrego w związku ze zjazdem gnieźnieńskim było aktem jednorazowym. Przez następne 150 lat żadne źródło historyczne – rocznik, kronika czy pieczęć nie wspominało o orle jako symbolu Polski czy jej władców. Anonim zwany Gallem pisał tylko o chorągwi ze św. Wojciechem towarzyszącej rycerstwu Bolesława III Krzywoustego podczas walk toczonych w Czechach. Orzeł powrócił dopiero w połowie XII wieku jako jeden z wielu symboli majestatu władzy książęcej (obok lwa, smoka czy gryfa) umieszczanych na mone-



Orzeł gotycki piastowski z pieczęci
majestatycznej Przemysła II
(1295 r.)

tach z licznych emisji synów Bolesława III Krzywoustego – Władysława II Wygnąca, Bolesława IV Kędzierzawego czy Mieszka III Starego. Dzięki mennictwu Piastów antyczna i chrześcijańska symbolika orła stawała się w Polsce coraz lepiej znana, co pewnie zdecydowało o wyborze takiego właśnie godła przez wielu książąt piastowskich w chwili, gdy z Zachodu dotarły do nas herby i sztuka heraldyczna.

Orły na tarczach książąt piastowskich w XIII wieku



Pieczęć pieszna Henryka II Pobożnego
z piastowskim orłem książęcym
(ok. 1230 r.)

W pierwszych dekadach XIII stulecia orzeł, stylizowany już heraldycznie (prezentowany z rozpostartymi symetrycznie skrzydłami i dziobem zwróconym w prawą stronę heraldyczną, czyli lewą dla patrzącego), triumfalnie wkroczył do symboliki napieczętej wielu książąt z rozrodzonej dynastii Piastów. Pierwszym z nich był prawdopodobnie książę Kazimierz I, panujący w górnośląskim Opolu. Na jego pieczęci, pochodzącej z lat 1222–1230, a być może wykonanej już w 1211 r., książę,

przedstawiony jako rycerz na koniu w zbroi kolczej i ze wzniesionym mieczem, dzierży dużą tarczę z orłem bez korony. Ptak wystąpił tu po raz pierwszy w polu tarczy, a więc można go już nazwać godłem herbowym. Niemal równocześnie symbol orła przyjęli i zaczęli umieszczać na swych tarczach także inni książęta z pozostałych linii Piastów: Henryk II Pobożny wrocławski (1224), Leszek Biały małopolski (pieczęci z orłem użyła wdowa już po jego śmierci w 1228), Władysław Odonic (1231) i Władysław Laskonogi (1234) panujący w Wielkopolsce oraz Kazimierz Konradowicz Kujawski (1236).

W większości przypadków orzeł wystąpił na tarczach książąt przedstawionych jako konni lub piesi rycerze, tylko na pieczęci Leszka Białego – osobno w polu tarczy. Te najstarsze polskie orły książęce charakteryzowała smukła, wyrazista sylwetka i wydatna, wysoko uniesiona głowa z potężnym dziobem. Orły gotyckie miały lotki skrzydeł opuszczone pionowo, a łapy lekko odchyłone od tułowia. Nie miały jeszcze koron na głowach.

Charakterystyczny jest orzeł z pieczęci księcia Henryka II Pobożnego. Na jego piersiach umieszczono znak osobisty jego ojca – Henryka I Brodatego – półksiężyc z krzyżem. Półksiężyc ten

przejmą późniejsze orły dolnośląskie, różniące się od herbu polskiego także odmiennymi barwami (czarny orzeł na złotym polu). Znajdziemy je np. na wrocławskim nagrobku Henryka IV Probusa z pocz. XIV w. Inne barwy otrzymał także z czasem orzeł używany przez Piastów z linii opolsko-raciborskiej, który był złoty w polu błękitnym. Poza obu śląskimi liniami Piastów, orzeł utrzymał się w następnych pokoleniach książąt dzielnicowych chyba tylko w Małopolsce. W Wielkopolsce na pieczęciach tamtejszych książąt zastąpił go w połowie XIII wieku wspięty lew, zaś na Kujawach – tzw. hybryda kujawska (połuorzeł-połułew).

Spyry na temat genezy polskiego orła w historiografii

W historiografii polskiej i niemieckiej pojawiło się bardzo wiele hipotez próbujących wytłumaczyć przyczyny przyjęcia symbolu Orła Białego przez książąt polskich z rodu Piastów w XIII stuleciu. Żadna z tych hipotez nie wydaje się dziś do końca przekonująca, choć niektóre zawierają pewnie ziarno prawdy. Niemieccy historycy widzieli w nim uszczerbionego orła królów Niemiec, symbol zależności lennej książąt polskich od cesarstwa, efekt hołdu lennego. W odpowiedzi polska historiografia międzywojenna (w osobie Heleny Polaczkówny) próbowała dowieść, że piastowski orzeł ma jeszcze przedchrześcijańskie, słowiańskie korzenie i był pierwotnie totemem plemiennym Polan – Lechitów, stąd jego niezwykła popularność wśród Piastów w chwili pojawienia się w Polsce importowanych z Zachodu herbów. Pojawiły się w historiografii także hipotezy dowodzące recepcji orła w Polsce za sprawą niemieckich małżeństw Piastów (np. Władysława Wygnańca z Agnieszką z Babenbergów czy Henryka Brodatego ze świętą Jadwigą, pochodzącą z dolnoaustriackiego księstwa Meranu) lub wywodzące go od atrybutu św. Jana – patrona katedry wrocławskiej, przyjętego najpierw przez Piastów śląskich, a potem na ich wzór przez książąt z pozostałych linii.

Na wybór takiego właśnie godła przez książąt – jednoczynie- li na przełomie XIII i XIV w. miał mieć wpływ związek symboliki orła ze stołecznym grodem Krakowem i ziemią krakowską. Być może decydującą rolę odegrał w tym wypadku kult św. Stanisława – biskupa krakowskiego i męczennika, kanonizowanego w 1253 r. Z opowieścią o jego męczeństwie powiązano przepo-

wiednię o przyszłym zrośnięciu się rozbitej na dzielnice i pustoszonej przez wrogów Polski, tak jak zrosło się w cudowny sposób ciało poćwiartowanego biskupa. Zachowała się plakietka pątnicza z połowy XIII w., na której postać krakowskiego męczennika otoczona jest przez 4 heraldyczne orły, które stały się atrybutem tego świętego patrona Polski.

Korona na głowie orła – otwarta, czy zamknięta?



Korona otwarta z XIV w.
z grobowca Kazimierza Wielkiego



Korona zamknięta króla Augusta III
z XVIII w.

Około 1282 r. jeden z książąt z dynastii Piastów – Kazimierz II, panujący w górnośląskim Bytomiu, postanowił ozdobić głowę orła na swej książęcej pieczęci królewską koroną. Miało to pewnie oznaczać wysokie aspiracje polityczne tego księcia, nie wyróżniającego się dotąd (ani potem) niczym z plejady książąt dzielnicowych. Pomysł ten podchwycili jednak najpoważniejsi kandydaci do roli zjednoczyciela rozbitej na dzielnice Polski – książę wrocławski Henryk IV Probus, książę wielkopolski Przemysław II, a później Władysław Łokietek. Korona królewska na głowie orła oznaczała dla nich cel działań politycznych – odbudowę Królestwa Polskiego. Nic więc dziwnego, że z chwilą, gdy wspomniany Przemysław II został ukoronowany w katedrze gnieźnieńskiej przez arcybiskupa Jakuba Świnkę na króla Polski (26 czerwca 1295 r.), przyjęty

przez niego herb Orzeł Biały w koronie stał się symbolem odrodzonego po 200 latach Królestwa Polskiego. Była to początkowo otwarta korona typu gotyckiego, z tzw. kwiatonami w formie lilii heraldycznych, zupełnie podobna do tej znalezionej w grobie Kazimierza Wielkiego na Wawelu.

Na początku XVI w. królowie Polski z dynastii Jagiellonów – Aleksander Jagiellończyk oraz Zygmunt I Stary zaczęli używać podczas swych koronacji, hołdów lennych (np. słynnego hołdu pruskiego na rynku krakowskim w 1525 r.) i innych, ważnych wystąpień publicznych nowego typu korony – korony zamkniętej (zwieńczonej krzyżującymi się pałakami z niewielką kulą – sferą i krzyżem). Już ich starszy brat – Jan Olbracht umieścił taką formę korony nad tarczą herbową na swej pieczęci (w 1492 r.). Była to manifestacja polityczna wobec cesarzy z dynastii Habsburgów i władców Moskwy, którzy przyjęli tytuł cara. Korona tego typu uchodziła bowiem dotąd za symbol pełnej suwerenności, przysługujący wyłącznie cesarzom. W XVI w. przerobiono w ten sposób, uświęconą tradycją, insygnialną (czyli używaną podczas koronacji) koronę polską, tzw. koronę Chrobrego (w rzeczywistości XIV–wieczną). Koronę zamkniętą spotykamy także nad tarczą herbową z Orłem i Pogonią na najważniejszych polskich pieczęciach państwowych oraz na głowie Orła Białego. Po raz pierwszy miało to miejsce za panowania Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta. Przykłady zastosowania zamkniętej korony w połączeniu z godłem nie były jednak w tym okresie jeszcze zbyt częste. Ostateczne połączenie korony zamkniętej z herbem Orzeł Biały na pieczęciach, monetach i medalach dokonało się u nas znacznie później – dopiero w XVIII wieku.

Gotyckie orły piastowskie z XIV wieku

W ciągu ponad tysiącletnich dziejów w świadomości historycznej Polaków szczególne piętno pozostawiło kilka stylizacji orła. Da się to powiedzieć na pewno o gotyckim orle z rewersu pieczęci majestatycznej Przemysła II (1295). Z chwilą koronacji tego władcy na króla Polski, ukoronowany Orzeł Biały w czerwonym polu uzyskał, jak już wspominałem, nowy wymiar symboliczny – stał się herbem odnowionego Królestwa Polskiego. Wspomniany książę wielkopolski Przemysł II już w 1290 r., ruszając zbrojnie na Kraków

i snując plany zjednoczeniowe, zamienił odziedziczony po ojcu lwa na swej pieczęci na ukoronowanego orła. Pewnie uznał, że ten ptak, będący atrybutem obu świętych patronów Polski – św. Wojciecha (popularnego w Wielkopolsce) oraz Stanisława (patronującego ideologii zjednoczeniowej), lepiej nadaje się na symbol odradzającego się Królestwa Polskiego. Legenda na jego pieczęci majestatycznej: „Sam Najwyższy [Bóg] zwrócił Polakom zwycięskie znaki” zdaje się sugerować, że w końcu XIII w. uważano, że Orzeł Biały był symbolem dawnej, potężnej i zjednoczonej monarchii Bolesławów, co jak wiemy nie było prawdą. Możliwe, że na tę decyzję Przemysła II wpływ miała także stara legenda o początkach Gniezna (w miejscu gdzie Lech zobaczył orle gniazda). Być może pomysł na wykorzystanie symboliki orła Przemysł II zaczerpnął od Henryka IV Probusa, księcia wrocławskiego i krakowskiego, po którym odziedziczył prawa do Krakowa i plany koronacyjne. Godło na pieczęci majestatycznej króla Przemysła II umieszczono w tarczy gotyckiej, tzw. francuskiej (w formie odwróconego ostrołuku o ściętej u góry krawędzi). Orzeł ten ma dumnie uniesioną głowę z wydłużonym dziobem, szeroko rozstawione szpony i ogon o ornamentalnie rozdzielonych piórach. Ta stylizacja jest chętnie wykorzystywana do dziś, zwłaszcza w Wielkopolsce, pamiętającej o swej niegdysiejszej stołeczności. Stała się np.

inspiracją dla twórców współczesnego herbu województwa wielkopolskiego, ustanowionego uchwałą sejmiku 31 stycznia 2000 r.

Orzeł Biały z czasów Władysława Łokietka (1306–1333), znany z jego pieczęci czy miecza koronacyjnego Szczerbca nie jest zbyt wysoko oceniany przez heraldyków, którzy wytykają mu pękaty tułów, pędzlowaty ogon czy słabo wykształcone lotki skrzydeł. To ten uparty i niezłomny król zdecydował ostatecznie o wyborze Orła Białego na



Pieczęć majestatyczna Kazimierza Wielkiego z piastowskim orłem gotyckim (ok. 1335 r.)

herb odradzającego się po okresie rozbicia dzielnicowego zjednoczonego Królestwa Polskiego. Łokietek mógł do tej roli awansować swój herb książęcy – tzw. hybrydę kujawską, czyli połuorla-połulwa, godło które znamy choćby z aktualnego herbu województwa łódzkiego (gdzie symbolizuje dawne ziemie łączyską i sieradzką). Wybrał jednak Orła Białego jako symbol dostojniejszy, związany z ideologią zjednoczeniową i stołecznym Krakowem. Być może chciał także nawiązać do dokonań poprzednika – króla Przemysła II.

Za to jedną z najbardziej udanych stylizacji Orła Białego w dziejach był gotycki orzeł z rewersu pieczęci majestatycznej króla Kazimierza III Wielkiego (1334), prawzór większości późniejszych „orłów piastowskich”. Godło to charakteryzuje się bardzo dojrzałą stylizacją heraldyczną, odległą od naturalistycznych wzorców. Orzeł ten ma lekko odgiętą do tyłu głowę, powiększone szpony, wydatny tułów i pochylone ku sobie barki skrzydeł z promieniście ułożonymi, luźno upiętymi lotkami. Jako przykład historycznej trwałości tego wizerunku można wskazać medal Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu z 1929 r. z orłem wyraźnie stylizowanym na kazimierzowski. Nigdy nie zatwierdzone projekty nowego, „piastowskiego” orła – godła Polski Ludowej z lat 1948-1949, także w większym czy mniejszym stopniu nawiązywały do orła z czasów Kazimierza Wielkiego, lub nieco wcześniejszego orła Przemysła II.

Orzeł „grunwaldzki” i tarcze herbowe Jagiellonów

Kolejnym polskim orłem, łatwo do dziś rozpoznawalnym, jest tzw. „orzeł grunwaldzki”, powielany w tysiącach kopii na rozmaitych chorągwiach, tarczach, tunikach, kropierzach itp. związanych z coraz popularniejszą modą na kulturę rycerską i rekonstrukcje historyczne. Wystarczy wspomnieć niedawne obchody 600-lecia wielkiej wojny z Zakonem Krzyżackim i bitwy pod Grunwaldem (2010). Nie zachowała się żadna miniatura z epoki prezentująca wielką chorągiew Królestwa Polskiego, z takim poświęceniem bronioną przez polskie rycerstwo na polach Grunwaldu. W tej roli występuje więc zazwyczaj... orzeł umieszczony na boku tumby nagrobnej Władysława II Jagiełły w katedrze na Wawelu, bardzo udane dzieło anonimowego średniowiecznego

rzeźbiarza (ok. 1420). Ostatnio wskazuje się w literaturze na warsztat sławnego Donatella z Florencji jako twórcy tego nagrobka. Orzeł został umieszczony na późnogotyckiej tarczy, tzw. hiszpańskiej (o prostokątnej głowicy i równoległych bokach, zamkniętych półkolem u dołu). Wspomniany orzeł z nagrobka Jagiełły ma smukłe proporcje, silnie odchyloną do tyłu głowę z rozwartym dziobem, charakterystyczne, miękkie upierzenie oraz zaokrąglone u góry barki skrzydeł zakończone trójlisciem.



Orzeł gotycki jagielloński tzw. grunwaldzki z nagrobka Władysława Jagiełły na Wawelu (ok. 1430 r.)

Od czasów unii w Krewie (1385) i koronacji Władysława Jagiełły (1386) na pieczęciach królewskich polskiemu Orłowi Białemu zaczęła towarzyszyć litewska Pogoń. Jest to punkt wyjścia dla wykształcenia się późniejszego herbu Rzeczypospolitej. Władysław Jagiełło oraz jego dwaj synowie – Władysław III Warneńczyk i Kazimierz II Jagiellończyk w tarczy herbowej czwórdzielnej w krzyż kazali umieszczać, oprócz Orła i Pogoni, ponadto dwa herby ziemskie – Wielkopolski (Bawola Głowa) oraz Kujaw (połuorzeł-połułew). Nad tarczą główną, w niektórych prezentacjach herbu podtrzymywaną przez anioła, umieszczano małą tarczę z chrześcijańskim herbem rodowym dynastii panującej – Podwójnym Krzyżem. Taki wzór herbu wielkiego Polski obowiązywał przez ponad 100 lat (1386–1492).

Dopiero wnuk Jagiełły, Jan Olbracht (1492–1501) umieścił na swej pieczęci nieco inną kompozycję heraldyczną. Polski Orzeł Biały, jako najważniejsze z godeł, powędrował na oddzielną małą tarczę tzw. sercową, umieszczoną na środku herbu. Kolejne pola czwórdzielnej tarczy zajęły herby: Litwy (Pogoń), Rusi Czerwonej (Lew), Wielkopolski (Bawola Głowa) oraz Kujaw (połuorzeł-połułew). Tarczę tę zdobiła po raz pierwszy zamknięta królewska korona, o której znaczeniu już wspominałem. Nowością były też trzy macze herbowe w postaci dwóch lwów. Ta, dosyć rozbudowana

i skomplikowana forma herbu państwowego, nie przyjęła się jednak na dłużej. Ostatni Jagiellonowie – Aleksander, Zygmunt I Stary i Zygmunt II August (1501–1572) na 4 polach tarczy herbowej zachowali jedynie powtórzone dwukrotnie godła Polski (Orzeł Biały) i Litwy (Pogoń). Orzeł zajmował w tej kompozycji zawsze najważniejsze – prawe, górne pole tarczy. Taka właśnie tarcza herbowa stała się oficjalnym herbem państwowym Rzeczypospolitej Obojga Narodów od czasów unii lubelskiej (1569).

Renesansowe orły Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta

W okresie rządów ostatnich Jagiellonów – Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, Orzeł Biały uzyskał, w porównaniu ze swą średniowieczną, gotycką formą, charakter bardziej wytworny i artystyczny, tracąc jednak nieco na sile wyrazu i czystości heraldycznej (sztuka heraldyczna zaleca wszak prostotę!). Sylwetka orła stała się bardziej wrzecionowata, do czego przyczyniły się, bardzo wtedy modne, owalne lub fantazyjnie wycięte kartusze (ozdobne elementy w kształcie karty z zawiniętymi brzegami), zastępujące klasyczne, średniowieczne tarcze rycerskie.



Medal z orłem renesansowym
Zygmunta I Starego (1532 r.)

Orzeł jagielloński w okresie panowania Zygmunta I Starego (1506–1548) przedstawiany był przez artystów w bardzo dekoracyjny sposób, choć nie było jednej, ustabilizowanej formy. Dla przykładu orzeł autorstwa wybitnego włoskiego mistrza Bartłomieja Berrecciego, umieszczony na postumencie pilastrowym w Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu



Kartusz z orłem renesansowym
Zygmunta II Augusta (1568 r.)

(dobrze wszystkim znany dzięki współczesnym banknotom 100-złotowym), został zamknięty w oryginalnej, wielobocznej tarczy i linearnie zornamentalizowany. Dla stylizacji orła zygmuntońskiego z 1. połowy XVI wieku charakterystyczny jest sercowato profilowany tors i duże lotki, upięte promienistocie na całej długości skrzydeł. Za jedną z najpiękniejszych stylizacji Orła Białego uchodzi rewers medalu z wizerunkiem króla Zygmunta I autorstwa Jana Marii Padovano, odlanego w 1532 r. z okazji 64 urodzin tego monarchy. Stylizację tę cechuje

prawdziwie renesansowy umiar, powaga i harmonia oraz doskonałe dopasowanie do okrągłej formy medalu.

Orzeł jako godło królewskie uzyskał za czasów Zygmunta I Starego nowy element dekoracyjny. Była to wielka (majuskułna) litera „S” – inicjał imienia króla w zlatynizowanej formie Sigismundus. Umieszczano ją na piersi orła zygmuntońskiego, lub przeplatano przez jego pierś i skrzydła. Wcześniej tylko Kazimierz III Wielki używał monogramu w postaci ukoronowanej litery „K” (np. na drzwiach katedry wawelskiej), nie łączono go jednak z orłem. Inicjał królewski Zygmunta I spotykamy zarówno na wspomnianych wyżej zabytkach wawelskich, jak i w bardzo wielu innych przedstawieniach Orła Białego z tego czasu – w detalu architektonicznym głównych miast Królestwa (Kraków, Warszawy, Poznania, Gdańsk, Wilno i Lwów), na ceremonialnym mieczu należącym do tegoż króla, w ręcznie iluminowa-

wanych kodeksach i grafice książkowej oficyn krakowskich, na dokumentach królewskich (fundacyjnych, nobilitacyjnych), państwowych pieczęciach, okolicznościowych medalach i obiegowych monetach... Ponoć cudzoziemcy obserwujący jeden z ceremonialnych wjazdów do Bari białe orły z inicjałem „S” uznali za godło Sarmacji (jak nazywano wówczas Polskę).

W okresie rządów syna i następcy Zygmunta I – Zygmunta II Augusta (1548–1572) – inicjał na piersiach orła uzupełniono o wielką literę „A”. Inicjały „SA” oznaczały oczywiście Sigismundus Augustus. Orły ówczesne, umieszczane zazwyczaj w ozdobnie wycinanych kartuszach, uzyskały przez to mocno uduchowiony kształt. Charakterystyczne są dla nich silnie wygięte łapy, wydłużone „gęsie” szyje oraz bardzo rozbudowana dekoracja ogona, przypominająca stylizowany motyw roślinny czy heraldyczne labry. Klasycznym przykładem są tu orły z arrasów wawelskich. Jagiellońską tradycję zdobienia Orła Białego królewskim inicjałem podtrzymała jeszcze siostra Zygmunta II Augusta i żona Stefana I Batorego – Anna Jagiellonka. Na sercowatym torsie orła wygrawerowanego na jabłku, jednym z insygniów grobowych królowej (ok. 1596), znajdujemy inicjał „A”.

Orzeł zygmunowski nie zniknął wraz z bezpotomną śmiercią Zygmunta II Augusta w Knyszynie na Podlasiu (7 lipca 1572 r.). Następne pokolenia Polaków bardzo często i chętnie odwoływały się do jego symboliki. Orzeł ten kojarzył się bowiem z okresem największej świetności Rzeczypospolitej „złotego wieku”, z polityczną potęgą państwa, którego granice kończyły się niegdyś aż hen... pod Smoleńskiem, ale także ze świetnością królewskiego, renesansowego Krakowa i Wawelu, czasami rozkwitu kultury narodowej, długotrwałego pokoju i dostatku. Po odrodzeniu izby wyższej polskiego parlamentu – Senatu w wyniku przemian politycznych 1989 r., symbolem tej instytucji stał się zaprojektowany przez Monikę Piworską-Kalisz orzeł „zygmuntowski”. Dawna cyfra królewska „S” (inicjał Zygmunta I Starego) przepleciony przez tułów i skrzydła orła uzyskał teraz nowe znaczenie – Senat RP².

⁵ Więcej na temat dziejów i symboliki Orła Zygmunowskiego pisałem w komentarzu heraldycznym do kalendarza pt. *Orzeł Zygmunta Starego - znak Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, wydane go z inicjatywy Kancelarii Senatu RP w 2012 r.

Herby rodowe królów elekcyjnych na piersiach Orła Białego

Od czasów pierwszej wolnej elekcji (1573), na piersiach Orła Białego zaczęto umieszczać, albo luzem, albo częściej w małej tarczy herbowej, godła rodowe kolejnych monarchów. Nasz pierwszy, nieudany król elekcyjny – Henryk Walezy (1573–1574) kazał np. umieszczać na piersi polskiego orła własny inicjał „H” (Henricus), obok herbu Francji (w sercowatym polu) lub herbu księcia Orleanu.

Manierystyczny orzeł z okresu panowania króla Stefana I Batorego (1576–1586) pod względem stylizacji bardzo przypominał tego jagiełłońskiego. Można zauważyć większy stopień ekspresji postrzępionych skrzydeł i wydłużonej szyi. Inicjał królewski na piersiach orła zastąpiła odtaś mała tarcza z herbem rodzimym Batorych – Trzy Kły. Pomysł ten przyjął się i znalazł kontynuację na dziesiątkach wizerunków Orła Białego aż do upadku I Rzeczypospolitej, stopniowo wypierając jagiełłońskie tradycje umieszczania w godle królewskich inicjałów. Król Stefan, nawiązując do tradycji zygmuntońskiej, używał jednak jeszcze czasem inicjału „S” na piersi orła, który



Herb Polski i Litwy w herbarzu habsburskim - wzór oficjalnego herbu Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1571 r.)



Kartusz z orłem z czasów Stefana I Batorego z jego herbem rodzimym Trzy Kły (ok. 1580 r.)



11 Kartusz z orłem
z czasów Zygmunta III Wazy z herbem
rodowym Vasa - Snopek (ok. 1600 r.)



Orzeł z czasów Jana III Sobieskiego
z herbem rodowym Janina (1683 r.)

w tym wypadku oznaczał oczywiście imię Stefan (Stephanus). Kolejne takie przypadki znane z okresu panowania Zygmunta III Wazy, np. z dokumentów nobilitacyjnych opracowanych w kancelarii tego monarchy. Z kolei na awersie medalu z 1631 r. na piersiach orła z koroną zamkniętą umieszczono monogram królewski w bardziej rozwiniętej formie „ST” – Sigismundus Tertius.

Kolejni władcy zrezygnowali z tego zwyczaju, ograniczając się do umieszczania swych herbów rodowych na piersiach Orła Białego lub w mniejszej tarczy (tzw. sercowej) na środku oficjalnego herbu państwowego Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którym od czasów unii lubelskiej była czwórdzielna tarcza ze skwadrowanymi godłami Orzeł Biały (Korona) oraz Pogoń (Litwa). W okresie panowania w Polsce szwedzkiej dynastii Wazów (1587–1668) tym herbem rodowym był snopek zboża, wiązka różg lub faszyna (Vase). W epoce Wazów Orzeł Biały ze Snopkiem na piersiach zmienił nieco kształt zgodnie z estetyką baroku. Uzyskał regularny zarys kłóście rozpostartych skrzydeł, które zaostrzały się ku gó-

rze przez wyginanie i wydłużanie skrajnych lotek. Tarczy herbowej Rzeczypospolitej towarzyszyła mniejsza tarcza środkowa, na której umieszczano skwadrowane herby Szwecji (Trzy Korony) oraz poprzedniej dynastii tam panującej (Folkung). Herb rodowy Wazów – Snopek wypełniał pole najmniejszej tarczy umieszczonej na środku kompozycji – tzw. tarczy sercowej. Tarczę herbową Rzeczypospolitej, zwieńczoną zamkniętą królewską koroną, otaczał łańcuch burgundzkiego orderu Złotego Runa, który Wazowie polscy dostali od Habsburgów. W pełnej kreacji heraldycznej pojawiały się także postacie kobiece podtrzymujące tarczę – personifikacje Wojny (Bellona) oraz Pokoju (Pax). Zastąpiły one anioły lub lwy występujące w tej roli w okresie panowania Jagiellonów.

Za czasów króla Michała Wiśniowieckiego (1669–1673) na środku tarczy herbowej Rzeczypospolitej umieszczano rodowy znak tej kniaziowskiej ruskiej familii – Korybut (znany nam chociażby z wałów obleganego przez Kozaków i Tatarów Zbaraża w filmowej ekranizacji „Ogniem i Mieczem”). Król Michał Korybut Wiśniowiecki to syn sławnego kniazia Jaremy, pogromcy Kozaków.

W propagandzie władzy w okresie panowania Jana III Sobieskiego (1674–1696) często wykorzystywano herb rodowy Sobieskich – Janinę, przedstawiający tarczę w tarczy (otok). Tarcza ta miała symbolizować oczywiście tego wojowniczego króla jako obrońcę Polski (przedmurza) i całej chrześcijańskiej Europy przed ekspansją turecką. Orzeł Biały w okresie wiktorii wiedeńskiej pod względem stylizacji przypominał nieco wcześniejsze orły batoriańskie i wazowskie z końca XVI w., mocno odbiegając od ociążałej stylizacji barokowej, widocznej już na kapie koronacyjnej króla Michała. Popularne były też wtedy różne nieheraldyczne przedstawienia Orła Białego nawiązujące do wzorów antycznych, rzymskich.

Orły barokowy i klasycystyczny z XVIII w.

Późnobarokowy orzeł z czasów saskich Augustów (1697–1763) uzyskał niezbyt udaną stylizację, choć był bardzo dekoracyjny. Rysowano go ze zwężonymi, zaostrzonymi ku górze, małymi skrzydełkami, kontrastującymi z pękatym, rozrośniętym korpusem orla z niewielką główką. Można powiedzieć żartem, że orzeł ten przypominał nieco gąsiorek z winem z którego popijał Sien-



Orzeł barokowy z herbem rodzowym Wettinów Saskich (1728 r.)



Orzeł klasycystyczny z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego (1771 r.)

kiewiczowski Pan Zagłoba i przywodził na myśl znane powiedzenie trafnie charakteryzujące tę epokę: „Za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa”. Łapy herbowego Orła Białego w tym okresie były mocno wygięte, a na głowie na stałe już zagościła zao krąglona, zamknięta korona, zwieńczona pałkami z krzyżykiem. W najszerszym miejscu na brzuchu orła umieszczano wtedy okazałych rozmiarów herb elektorski Wettinów (dwudzielną w słup tarczę z herbem urzędu elektorskiego arcymarszałka Rzeszy w polu prawym, a herbem rodzowym Wettinów w polu lewym).

Herb rodowy dynastii saskiej powrócił jeszcze raz w dziejach Polski. W okresie Księstwa Warszawskiego (1807–1815) wypełniał on prawe pole dwudzielnej tarczy typu szwajcarskiego w oficjalnym herbie Księstwa. W mniej znaczącym polu lewym umieszczono polskiego Orła Białego w stylizacji klasycystycznej. Księciem warszawskim został bowiem z nominacji Napoleona wnuk Augusta III, Fryderyk August I, król Saksonii.

W ciągu XVIII stulecia coraz powszechniej stosowana

była i u nas najbardziej rozbudowana forma herbu państwowego – herb wielki, w którym czwórdzielna tarcza herbowa Rzeczypospolitej (z Orłem i Pogonią oraz mniejszym herbem sasko-elektorskim na środku), zwieńczona zamkniętą koroną królewską, umieszczana była na pysznym płaszczu podbitym gronostajem i otoczona łańcuchem orderu Orła Białego (ustanowionego przez Augusta II Mocnego w 1705 r.). Król Stanisław Leszczyński, który po utracie tronu polskiego panował (lecz nie rządził) w księstwie Lotaryngii, otaczał tarczę herbową Rzeczypospolitej w swym herbie aż dwoma łańcuchami orderowymi. Były to francuskie orderzy św. Ducha i św. Michała. Środek tarczy zdobił wtedy herb rodowy Leszczyńskich – Wieniawa, a trzymaczami były lotaryńskie orły.

Na pewno mocno utrwalił się w świadomości Polaków orzełek klasycystyczny, zaprojektowany na początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (ok. 1775). W porównaniu z wcześniejszym, bardzo nieudanym późnobarokowym orłem z epoki Wettinów saskich, orzeł stanisławowski uzyskał bardziej smukły i dumnie wyprostowany korpus, większą głowę, zagięte szpony, szeroki i pierzasty ogon oraz bardziej proporcjonalne, mocno wyciągnięte ku górze skrzydła. Każde pióro w tej stylizacji wydaje się być żywcem skopowane z natury. Na środku tarczy herbowej Rzeczypospolitej umieszczano w latach 1764–1795 herb rodowy Poniatowskich – Ciołek. W pełnej kreacji heraldycznej – herbie wielkim Rzeczypospolitej pojawiły się w roli trzymaczy dwie postacie kobiece – personifikacje Pokoju (Pax) i Sprawiedliwości (Iustitia). Umieszczaną na płaszczu gronostajowym i zwieńczoną koroną tarczę herbową Rzeczypospolitej otaczał łańcuch orderu Orła Białego. To właśnie ten orzeł stanisławowski był



Pełen herb Rzeczypospolitej z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego z herbem rodowym Ciołek (1780 r.)

świadkiem tragedii rozbiorów, epopei wojen napoleońskich oraz powstań narodowych XIX stulecia.

Polskie orzełki wojskowe

W ostatnich latach istnienia Księstwa Warszawskiego (1810–1815), formę niemal identyczną ze współczesną uzyskał polski orzeł wojskowy, umieszczany, na wzór napoleoński, na płatach oraz drzewcach pułkowych chorągwi i sztandarów, żołnierskich i oficerskich klamrach pendentów, ładownicach, szabeltasach, ryngrafach, guzikach, czaprakach, pieczęciach oraz oczywiście wojskowych czapkach (m.in. okazałych ułańskich czapkach). Wykonany z blachy smukły orzełek o stylizacji klasycystycznej został połączony (można powiedzieć



Polski orzeł wojskowy – klasycystyczny na tarczy Amazonek (1815 r.)

opisowo – przysiadł) na tzw. tarczy amazonek, czyli pelcie (tarczy lekkiej piechoty greckiej), na której umieszczano numerację oddziałów. Ta forma orła wojskowego spopularyzowała się w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego, przed wybuchem powstania listopadowego (1815–1830). Współczesny wzór polskiego orła wojskowego (1993), nawiązujący bezpośrednio do orzełka strzeleckiego (1913) i międzywojennych orłów wojskowych (1919), jest bardzo bliski swojemu pierwowzorowi sprzed 100 lat.

Spory o stylizację i koronę Orła Białego w XIX i początkach XX wieku

Oficjalnym herbem Królestwa Polskiego tzw. Kongresowego, utworzonego w 1815 r. na kongresie wiedeńskim, był wielki dwugłowy rosyjski orzeł imperatorski, na którego piersiach na pła-



Orzeł republikański bez korony z okresu powstania krakowskiego (1846 r.)

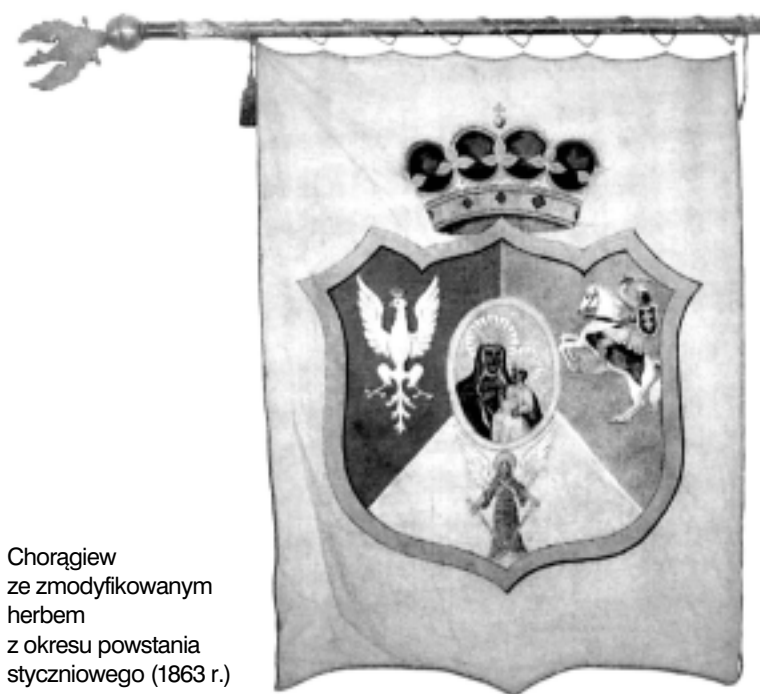


Orzeł wojskowy na czaku ułańskim z 1848 r.

miast korony na głowie orła umieszczano krzyż (jak w Legionie Adama Mickiewicza we Włoszech w 1848 r.), wieńiec laurowy lub Oko Opatrzności (na wspólnych grobach polskich emigrantów na paryskim cmentarzu Montmartre).

Po burzliwej dyskusji zachowano koronę na głowie Orła Białego z pieczęci Rządu Narodowego w okresie powstania listopadowego (1830–1831), choć na pierwotnym projekcie autorstwa wybitnego historyka Joachima Lelewela jej nie było. Herb ten przedstawiał na nowożytniej francuskiej tarczy dwudzielnej w słup w polu prawym polskiego Orła Białego, zaś w polu lewym litewską Pogoń pod wspólną koroną. Zabrakło korony na sztandarach emigracyjnego Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Paryżu (1832), z okresu powstania krakowskiego (1846) i wiosny ludów w Wielkopolsce (1848). XIX-wiecznego orła bez korony możemy także interpretować jako uszczerbiony herb – godło Polaków pozbawionych własnego państwa.

Konserwatyści, np. z kręgu księcia Adama Czartoryskiego i Hotelu Lambert, nadal używali tradycyjnego Orła Białego w koronie, podobnie jak np. oddziały polskie walczące w okresie wiosny ludów na Węgrzech (1848). W szponach orła umieszczano wtedy chętnie np. wieńce dębowe czy



Chorągiew
ze zmodyfikowanym
herbem
z okresu powstania
styczniowego (1863 r.)

laurowe. Towarzyszyły mu często tzw. panoplia (np. skrzyżowane sztandary, lufy armatnie, lance, kosy, karabiny i tzw. kotwica nadziei) albo postać Matki Boskiej częstochowskiej z Dzieciątkiem.

Podczas powstania styczniowego (1863–1864) większość oddziałów używała symbolu ukoronowanego orła, ale zdarzały się także oddziały powstańcze pod dowództwem „czerwonych”, którym patronował „republikański” orzeł bez korony. Bardzo charakterystyczną formę, często wykorzystywaną później w symbolice patriotycznej, uzyskał herb umieszczony na pieczęci Rządu Narodowego w okresie powstania styczniowego, wprowadzonej dekretem z 10 maja 1863 r. W nietypowej, trójdzielnej w rosochę tarczy herbowej umieszczono trzy godła – polskiego Orła Białego, litewską Pogoń oraz ruskiego (ukraińskiego) Archanioła Michała. Tarcza ta zwieńczona była zamkniętą koroną, jednak na głowie herbowego orła korony tej nie powtórzono, wkładając mu w szpony miecz oraz krzyż.



Orzełek legionowy I Brygady Legionów
J. Piłsudskiego (1914 r.)



Oryginalny orzeł na sztandarze jednej
z łódzkich szkół z 1916 r.

Nie miał początkowo korony orzełek strzelecki (projekt Czesława Jarnuszkiewicza z 1913 r.) i wzorowany na nim orzełek legionowy na maciejówkach strzelców z I Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego, gdy wyruszyli na wojnę z krakowskich Oleandrów (6 sierpnia 1914 r.). Jednak już 2 lata później prawie wszystkie orzełki wojskowe żołnierzy walczących w Legionach uzyskały korony. Nie wiem na ile wiarygodna jest relacja o przypadkowym usunięciu (ułamaniu) korony podczas projektowania pierwszego orzełka strzeleckiego. Różne polskie oddziały wojskowe w okresie I wojny światowej, walczące u boku Austriaków, Niemców Rosjan czy Francuzów umieszczały na swych sztandarach orły w koronie lub bez niej, w bardzo ciekawej nieraz stylizacji (jak „kubistyczny” orzeł projektu Xawerego Dunikowskiego w oddziale Bajończyków walczącym we Francji). Spór o obecność i formę korony na głowie Orła Białego powracał jeszcze kilkakrotnie po I i II wojnie światowej. Dla znacznej części Polaków ko-

rona na głowie Orła Białego przestała bowiem oznaczać ustrój monarchiczny, coraz częściej interpretowano ją za to jako symbol narodowej suwerenności.



Orzeł renesansowy na banknocie 10-markowym z 1917 r.

Na początku XX stulecia na różnych pocztówkach patriotycznych, drukach okolicznościowych, naklejkach okiennych czy pieczęciach rywalizowały ze sobą różne historyczne stylizacje Orła Białego. Bardzo popularny był wtedy zwłaszcza orzeł w stylizacji zygmuntońskiej. Pod koniec I wojny światowej, kiedy niepodległość Polski zbliżała się wielkimi krokami, różni publicyści nawoływali do odrzucenia stylizacji klasycystycznej godła herbu narodowego, jako kojarzącego się z czasami słabości, upadku i rozbiorów. Pisano np.: „w miarę upadku narodu, marnieje coraz bardziej kształt orła, zarówno pod względem artystycznym, jak i heraldycznym. Ostatecznie zmarniał on za Stanisława Augusta”. Proponowano zastąpić go inną, wcześniejszą wersją, najchętniej orłem zygmuntońskim, pochodzącym z czasów największej świetności Rzeczypospolitej. Możemy znaleźć wiele przykładów jego zastosowania w ostatnich latach I wojny światowej, w przededniu odzyskania niepodległości. Dla przykładu wymienię banknoty markowe Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, wyemitowane w 1917 r., na których widnieje piękny renesansowy orzeł, umieszczony w owalnym kartuszu pod zamkniętą koroną, bardzo podobny do orłów z arrasów wawelskich.

Nie brakowało także zwolenników wcześniejszej – piastowskiej stylizacji Orła. W praktyce często tworzone wtedy własne, historyzujące stylizacje Orła Białego, określane jako jagiellońskie, a w praktyce będące pewną syntezą form gotyckich i renesansowych. Taki był właśnie orzeł z projektu pieczęci Sądu Pokoju VI Okręgu m. st. Warszawy z 1917 r. Zupełnie podobnie prezentuje się orzeł na sztandarze Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego z 1916 r., przechowywany do dziś w Wydziale Zbiorów Specjalnych Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi.

Dalsze spory o symbolikę państwową w II Rzeczypospolitej

Kiedy rodziła się po latach zaborów niepodległa Rzeczpospolita – w listopadzie 1918 r., spór o formę polskiego herbu państwowego odżył. Minister spraw wewnętrznych w socjalistycznym rządzie Jędrzeja Moraczewskiego – Stanisław Thugutt (lewicujący ludowiec) próbował specjalnym okólnikiem dokonać „drobnej zmiany” – usunąć z głowy Orła Białego koronę królewską, uza-



Oficjalny herb II Rzeczypospolitej
z orłem wzorowanym
na klasycystycznym (1919 r.)

sadniając to republikańskim ustrojem odradzającego się państwa. Wywołało to falę krytyki ze strony oburzonego społeczeństwa i prasy. Okólnika tego nigdy formalnie nie odwołano, ale pod naciskiem opinii publicznej nigdy też nie wszedł w życie.

Koronę na głowie postanowiono więc zachować, jako symbol zjednoczonego, suwerennego kraju, nie umilkły jednak spory o wybór historycznej stylizacji Orła Białego. W lipcu 1919 r. ogłoszono nawet konkurs „dla artystów polskich” na wzór herbu państwowego. Ostatecznie, nie czekając na

rozstrzygnięcie tego konkursu, który nie przyniósł zapewne interesujących projektów, rząd zgłosił do Sejmu Ustawodawczego wniosek w sprawie godła i barw narodowych. W dniu 1 sierpnia 1919 r. sejm przyjął ten projekt w ustawie o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej. Postanowiono, że Polska po 123 latach niewoli miała odzyskać godło podobne do tego, które straciła w okresie rozbiorów. Główną inspiracją dla projektantów pierwszego herbu państwowego odrodzonej Rzeczypospolitej z 1919 r. został więc wcale nie orzeł piastowski czy renesansowy, ale klasycystyczna stylizacja z 2. połowy XVIII w. Rysunek orła z 1919 r. był zapewne dziełem zbiorowym, w którym brali udział Jan Skotnicki, znany malarz Józef Mehoffer i Stanisław Łoza. Autorzy tego herbu celowo nawiązali do stylizacji z końca XVIII i początku XIX w., na znak ciągłości polskiej państwowości. Klasycystycznego w swej formie orła umieszczono na ahistorycznej, nowożytniej, francuskiej tarczy. Przyjętą ustawę i wzór orła traktowano jednak jako tymczasowe, gdyż trwały jeszcze walki o granice, a ostateczne rozstrzygnięcie miała przyjąć konstytucja RP. Wzór ten miał jednak obowiązywać aż do 1927 r. Projekt Orła Białego z 1919 r. nie był zbyt udany pod względem plastycznym i heraldycznym, wytykano mu m.in. zbyt naturalistyczny rysunek upierzenia orła, formę graficzną nieco przy ciężką i mało subtelną, niezgodną z duchem czasu... Mimo to do tej właśnie stylizacji orła nawiązywała chętnie część środowisk opozycji demokratycznej w latach 80. XX w.

Współczesna stylizacja Orła Białego w herbie Rzeczypospolitej Polskiej pochodzi z drugiej połowy lat 20. XX w. Wzór ten został wprowadzony Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach w dniu 13 grudnia 1927 r. Jednym z najważniejszych źródeł historycznej inspiracji dla autora tego projektu – prof. Zygmunta Kamińskiego (architekta z Politechniki Warszawskiej) był prawdopodobnie orzeł renesansowy z czasów Zygmunta I Starego (ze wspomnianego medalu autorstwa Jana Marii Padovano). Kamiński pisał: „Uważałem, że godło Polski należy wybrać z okresu największego rozkwitu, kiedy Biały Orzeł reprezentował wielkość mocarstwową Polski. Bez wahania wybrałem typ orła Jagiellonów (...)”. Współczesne godło Polski ma jednak charakter eklektyczny – obok dominujących



Oficjalny herb II Rzeczypospolitej
z orłem eklektycznym
projektu Z. Kamińskiego (1927 r.)

elementów stylizacji zygmunto-wskiej i batoriańskiej, znajdziemy w nim także nawiązania do XIV-wiecznej tradycji piastowskiej czy manieryzmu epoki Wazów. Ten właśnie eklektyzm spotkał się z krytyką ze strony historyków i heraldyków. Zwracano także uwagę na niepoprawny heraldycznie cieniowany rysunek, przypominający płaskorzeźbę (herb powinien być płaski, o maksymalnie uproszczonym, stylizowanym rysunku), nieuzasadnione historycznie użycie złotej bordiury (skraju) dookoła tarczy (co w dawnej angielskiej heraldyce

miało oznaczać nieprawę potomstwo), pewne szczegóły rysunku orła (szpony zbyt oddalone od brzegów tarczy, które powinny być aż do upierzenia złote, a nie srebrne, podobnie jak przepaska, niepotrzebnie wyeksponowany język, a zwłaszcza ahistoryczne pięcioramienne gwiazdki czy rozetki zamiast trójlisci na końcu przepaski na skrzydłach). Pod względem plastycznym ten wzór Orła Białego jest znacznie lepszy, nowocześniejszy od swego poprzednika z 1919 r. Szczególnie dobrze prezentuje się w okrągłej formie na pieczęciach i monetach. Po przeniesieniu na tarczę herbową jest jednak zbyt szeroki, co powoduje deformację tarczy, która jest niemal kwadratowa. Zrezygnowano bowiem z pierwotnego projektu opracowania nieco innej stylizacji na pieczęcie i na tarcze. Moment wprowadzenia nowego wzoru godła państwowego zbiegł się niemal w czasie z ważnymi wydarzeniami politycznymi – przewrotem majowym Józefa Piłsudskiego i początkiem autorytarnych rządów sanacji. Nic więc dziwnego, że zmieniona wtedy symbolika państwowa stała się przedmiotem ostrych sporów i polemik o charakterze polityczno-ideologicznym. W prasie prawicowej związanej z Narodową Demokracją krytykowano zwłaszcza owe pięcioramienne gwiazdki na skrzydłach orła, jako tajne symbole masońskie lub celową bolszewizację pol-

skiego godła. Jeszcze większą falę krytyki wywołała zmiana formy korony na głowie orła – w miejsce zamkniętej, zwieńczonej krzyżem korony XVIII-wiecznej pojawiła się bowiem otwarta korona królewska w stylizacji z XIV w. Środowiska prawicowe odebrały to oczywiście jako zamach na tradycję i religię katolicką, celową laicyzację herbu oraz ukłon w stronę niechrześcijańskich mniejszości narodowych. Prawdopodobnie Z. Kamiński wybierając formę korony czy ozdobić przepaskę na skrzydłach orła kanciastymi rozetkami kierował się tylko względami artystycznymi, a nie ideologią czy polityką. Mimo tej krytyki, Orzeł Biały według wzoru z 1927 r. został przyjęty i z niewielkimi modyfikacjami obowiązuje do dziś. Przez długie dekady funkcjonowania orzeł Kamińskiego zasłużył sobie na szacunek Polaków, zwłaszcza w okresie II wojny światowej, gdy dzielnie towarzyszył Rządowi RP na Wychodźstwie, polskim oddziałom wojskowym na wielu frontach czy żołnierzom polskiego państwa podziemnego.

W okresie II Rzeczypospolitej opracowano także wzory orła wojskowego nawiązujące do tradycji z okresu wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Nowością był orzełek marynarki wojennej z motywem kotwicy i orzełek lotniczy otoczony przez 2 skrzydła husarskie.

Od Kuricy do triumfalnego powrotu Orła w koronie. Symbolika państwowa PRL

Ostatnim ostrym zakrętem w dziejach polskiej symboliki państwowej był okres Polski Ludowej (1944–1989). Polska zmieniła ustrój i granice, w zamian za utracone Kresy Wschodnie uzyskaliśmy nowe ziemie na zachodzie i północy, tzw. Ziemie Odzyskane. Nowe, komunistyczne władze, chcąc odciąć się od przedwojennej sanacyjnej „burżuazyjnej” i „ziemiańskiej” Polski, od początku lansowały piastowskie stylizacje orła bez korony.

Polskie oddziały wojskowe walczące na frontach II wojny światowej (we Francji, Anglii, Norwegii, Afryce północnej czy we Włoszech) zazwyczaj używały przedwojennej symboliki wojskowej (polski orzeł wojskowy wzór 1919 lub późniejsze). Wyjątkiem były tylko formowane od 1943 r. w Sielcach nad Oką oddziały walczące u boku Armii Czerwonej – 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, załążek przyszłego Ludowego Wojska Polskiego.

Chorągiew 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki
z orłem piastowskim zw. Kuricą (1943 r.)



Żołnierzy tych postanowiono „uszcęśliwić” nowym, piastowskim wzorem orła bez korony na czapkach, symbolizującym „demokratyczną” i „ludową” Polskę. Przewodnicząca Związku Patriotów Polskich w ZSRR – Wanda Wasilewska poleciła Janinie Broniewskiej (żonie sławnego poety Władysława) opracowanie w ciągu jednego dnia projektu munduru i orła na czapkę żołnierzy formowanej dywizji. Ta, po konsultacjach z mieszkającym w Moskwie znanym bibliofilem i kolekcjonerem Pawłem Ettingerem, wybrała wzór orła piastowskiego bez korony. Odrzucono pomysł z orłem wzorowanym na tym z pieczęci Kazimierza Wielkiego, bo sterzące lotki za bardzo łamały by się na wojskowych czapkach. Wybrano więc na wzór nieheraldycznego orła umie-



Jeden z niezatwierdzonych projektów
orła piastowskiego (1949 r.)



Oficjalny herb
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
– orzeł wz. 1927 bez korony (1952 r.)

szczonego na sarkofagu Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego w katedrze plockiej. Była to rzeźba autorstwa XIX-wiecznego artysty Zygmunta Vogla, zaprojektowana w 1825 r. Tak powstała tzw. Kurica, z uporem lansowana przez nowe komunistyczne władze, a znienawidzona przez większość Polaków. W wojsku chętnie po cichu wymieniano te nieudane blaszane kurice na orzełki z czasów przedwojennych.

Komuniści uznali, że w nowej, ludowej Polsce socjalistycznego orła nie może wieńczyć monarsza korona. Używano więc różnych wersji Orła Białego bez korony. Dostyc szybko zrezygnowano z nieudanego projektu Janiny Broniewskiej z 1943 r. Najczęściej wykorzystywano więc „sanacyjną” stylizację autorstwa Zygmunta Kamińskiego z 1927 r., tyle że usuwano z niej koronę. Po odjęciu korony orzeł ten tracił jednak swe pięknie wypracowane proporcje i walory estetyczne, znacznie gorzej prezentował się np. na monetach. W związku z tym w 1947 r. ogłoszono

konkurs na godło państwowe zgodne z duchem czasów. Pojawiło się wtedy kilka ciekawych projektów nowego orła piastowskiego, np. autorstwa Michała Byliny, nawiązujący formą do książęcych orłów z XIII w. Wzór ten miał być wykorzystany przy two-



Oficjalny herb
Rządu RP na uchodźctwie
– orzeł wz. 1927 z koroną zamkniętą
(1956 r.)

rzeniu nowej wersji herbu państwowego, nie uzyskał jednak sankcji prawnej i został zapomniany.

Ostatecznie w książkowym wydaniu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. opublikowano wizerunek orła, który miał być oficjalnym herbem państwa. Był to dosyć wiernie przerysowany projekt Z. Kamińskiego z 1927 r., lecz uszczerbiony przez odjęcie korony. Przedwojenny złoty otok zastąpiło wtedy także obramowanie tarczy w formie generalskiego wężyka. Dekret Rady Państwa o godle i barwach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 7 gru-

dnia 1955 r. powtórzył tę stylizację orła, zrezygnowano jednak z niepotrzebnego, ahistorycznego złotego obramowania tarczy. Ten sam wzór powtórzono w nowej ustawie o godle, barwach i hymnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjętej 31 stycznia 1980 r.

W tym samym czasie, kiedy w kraju komuniści zdjęli koronę z głowy Orła Białego, emigracyjny rząd RP w Londynie, po dosyć burzliwych dyskusjach prasowych, postanowił dekretem z 11 listopada 1956 r. ponownie umieścić krzyż na koronie Orła Białego (wzór z 1927 r.) „dla uzewnętrznienia głębokiego przywiązania Narodu Polskiego do wiary chrześcijańskiej”. Działo się to w roku odnowienia ślubów jasnogórskich. Nad gotycką koroną dodano w sposób dosyć schematyczny kabłąk z krzyżem. Na emigracji zachowano przedwojenny złoty otok dookoła tarczy. Pojawiały się na emigracji także inne stylizacje orła pozbawione przepaski przez skrzydła z kontrowersyjnymi gwiazdkami.

Tymczasem w kraju Orła Białego w koronie nigdy nie wyparło się społeczeństwo polskie. Do tego wzoru godła państwowego, zwykle w stylizacji przedwojennej z 1927 r. (rządziej z 1919 r.) od samego początku chętnie odwoływała się rodzająca się opozycja de-



Orzeł z okresu międzywojennego
na plakietce Solidarności (1981 r.)



Oficjalny herb Rzeczypospolitej Polskiej
– zmodyfikowany orzeł wz. 1927
(od 1990 r.)

mokratyczna. Po powstaniu „Solidarności” (1980 r.) Orzeł Biały w koronie stał się nieoficjalnym symbolem wszystkich niezależnych ruchów społecznych w Polsce, a następnie w stanie wojennym – solidarnościowego podziemia. Powielany był na niezliczonych drukach konspiracyjnych. Wreszcie, ulegając naciskom społecznym, postanowiono przywrócić orłowi koronę.

Z inicjatywą ustawodawczą w tej sprawie wystąpił ówczesny prezydent – gen. Wojciech Jaruzelski na ostatnim posiedzeniu Sejmu w grudniu 1989 r. Zmieniono wówczas konstytucję, przywrócono dawną nazwę państwa (Rzeczpospolita Polska) oraz herb Orzeł Biały w koronie. Poprawiony nieznacznie przez Andrzeja Heidricha wzór godła państwowego został przyjęty przez Sejm 9 lutego 1990 r. i obowiązuje do chwili obecnej. Dyskusje na sali sejmowej dotyczyły głównie formy korony, gdyż zdecydowano się na koronę otwartą XIV-wieczną bez krzyża. Od pierwowzoru

z 1927 r. współczesny wzór orła różni się tylko nieco bardziej zwężoną i zaokrągloną u dołu tarczą oraz wyretuszowanymi rozetkami na końcach przepaski na skrzydłach orła, które bardziej przypominają teraz trójliście znane z przedstawień historycznych. Zrezygnowano także ze złotego skraju wokół tarczy. Wzór ten z pe-



Herb województwa małopolskiego
z 1999 r.

wnością nie jest doskonały, ale przemawia za nim już prawie 90-letnia tradycja, więc pewnie w najbliższym czasie nie możemy spodziewać się jego zmiany i opracowania stylizacji nowocześniejszej i bardziej zgodnej z wymogami heraldyki oraz współczesnej grafiki. Jak mogłby wyglądać taki nowy orzeł? Proszę spojrzeć na choćby przyjęty w 1999 r. herb województwa małopolskiego (którego autorami są Wojciech Drelicharz, Zenon Piech oraz Barbara Widłak). Która z tych dwóch stylizacji jest ład-

niejsza – niech ocenią Państwo sami. Wspomniana uchwała sprzed niemal ćwierćwiecza stanowi ostatni etap tysiącletniej ewolucji starożytnego symbolu orła w roli emblematu narodowego Polski i Polaków.

Wybór bibliografii

- Cisek J., *Orzeł i barwy narodowe u progu niepodległości (1914-1918)*, [w:] *Rola symboli narodowych we współczesnej Polsce*, pod red. J. Strzelczyk, Warszawa 2008.
- Jaworska A., *Insignia w herbie Orzeł Biały (koniec XIII – XVIII w.)*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 73–84.
- Jaworska A., *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego*, Warszawa 2003.
- Jeziorkowski T., *Początki polskiego orła wojskowego*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 189–204.
- Kiersnowski R., *Symbol ptaka*, [w:] *Imagines Potestatis. Rytuały, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska X-XV w.*, pod red. J. Banaszkiewicz, Warszawa 1994, s. 105–116.
- Kuczyński S.K., *Herb Królestwa Polskiego w XIV-XV wieku. Wokół genezy, treści funkcji*, [w:] *Imagines Potestatis. Rytuały, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska X-XV w.*, pod red. J. Banaszkiewicz, Warszawa 1994, s. 151–160.

- Kuczyński S.K., *Orzeł Biały w powstaniach narodowych i ruchach wyzwolenicznych XIX wieku*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 241–256.
- Kuczyński S.K., *Treści i funkcje Orła Białego*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, s. 33–42.
- Kuczyński S.K., Pudłowski L., *Udział archiwów państwowych w tworzeniu herbów okresu międzywojennego*, „Archeion” 1987, t. LXXXII, s. 97–137.
- Myśliński M., *Awifaunistyczny pierwowzór wyobrażenia godła Królestwa Polskiego*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 7–14.
- Mrozowski P., *O stylizacji Orła Białego w sztuce polskiej*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, s. 43–53.
- Piech Z., *Symbolce władzy i państwa w monarchii Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Imagines Potestatis. Rytuały, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska X–XV w.*, pod red. J. Banaszkiewicz, Warszawa 1994, s. 117–150.
- Piech Z., *Wokół genezy Orła Białego jako herbu Królestwa Polskiego*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, s. 15–32.
- Piech Z., *Zarys dziejów i symbolika Orła Białego*, [w:] *Orły nasze. Orzeł Biały w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, pod red. M. Rokosza, Kraków 1996, s. 9–44.
- Pietras T., *Znak zwycięskiego orla*, „Mówią wieki”, 2001, nr 9 (501), s. 6–12.
- Pudłowski L., *Z najnowszych dziejów Orła Białego*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 267–295.
- Rokosz M., *Orzeł Biały w staropolskiej grafice książkowej*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 107–132.
- Russocki S., *Nad nami Orzeł Biały*, [w:] Russocki S., Kuczyński S. K., Willaume J., *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, wyd. 3, Warszawa 1978, s. 17–78.
- Znamierowski A., *Elementy herbu polskiego 1295–1995*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 85–94.
- Znamierowski A., Dudziński P., *Wielka księga heraldyki*, Warszawa 2008.

Większość ilustracji pochodzi z albumu: *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, wydany przez Muzeum Zamek Królewski w Warszawie.